



ZARZĄD

PREZES

Andrzej Płonka
POWIAT BIELSKI (woj. śląskie)

WICEPREZESI

Tadeusz Chrzan
POWIAT JAROSŁAWSKI

Jan Grabkowski
POWIAT POZNAŃSKI

Jerzy Kolarz
POWIAT BUSKI

Adam Krzysztoń
POWIAT ŁANCUCKI

Krzysztof Maćkiewicz
POWIAT WĄBRZESKI

Marian Niemirski
POWIAT PRZYSUSKI

Sławomir Snarski
POWIAT BIELSKI (woj. podlaskie)

Zbigniew Szumski
POWIAT ŚWIEBODZIŃSKI

CZŁONKOWIE

Mirosław Czaplą
POWIAT MALBORSKI

Zbigniew Deptuła
POWIAT MAKOWSKI

Jarosław Dudkowiak
POWIAT GŁOGOWSKI

Ewa Janczar
MIASTO NA PRAWACH POWIATU
m.st. WARSZAWA

Józef Matysiak
POWIAT RAWSKI

Andrzej Nowicki
POWIAT PISKI

Wojciech Pałka
POWIAT KRAKOWSKI

Andrzej Potępa
POWIAT BRZESKI

Radosław Roszkowski
POWIAT PRUDNICKI

Dariusz Szustek
POWIAT ŁUKOWSKI

Tomasz Tamborski
POWIAT KOŁOBRZESKI

Mirosław Walicki
POWIAT GARWOLIŃSKI

KOMISJA REWIZYJNA

PRZEWODNICZĄCY

Józef Swaczyna
POWIAT STRZELECKI

Z-CA PRZEWODNICZĄCEGO

Andrzej Szymanek
POWIAT WIERUSZOWSKI

CZŁONKOWIE

Zdzisław Brezdeń
POWIAT OŁAWSKI

Andrzej Ciołek
POWIAT GOŁDAPSKI

Zdzisław Gamański
POWIAT CHEŁMIŃSKI

Krzysztof Nosal
POWIAT KALISKI

Andrzej Opala
POWIAT ŁÓDZKI WSCHODNI

Waldemar Trelka
POWIAT RADOMSKI

Bogdan Zieliński
POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

DYREKTOR BIURA

Rudolf Borusiewicz

Or.A.0711/16/24

Warszawa, 6 maja 2024 roku

Szanowny Pan

Robert Mamątow

Przewodniczący Komisji Petycji

Senatu RP

Szanowny Panie Przewodniczący,

w odpowiedzi na pismo znak BPS.DKS.KP.0330.10.2024 z dnia 23 kwietnia 2024 r. w sprawie przedstawienia stanowiska dotyczącego petycji o zmianę przepisów ustawy o pracownikach samorządowych (Petycja P11-14/24), uprzejmie informuję, że Związek Powiatów Polskich zdecydowanie negatywnie opiniuje proponowane zmiany.

Proponowane zmiany w art. 12 ustawy o pracownikach samorządowych (dalej jako „Ustawa”) godzą w samodzielność polityki kadrowej jednostek.

Zdaniem Wnoszącego petycję, obecne brzmienie przepisu rodzi patologię zatrudniania „szeregowych urzędników” mających znajomości lub zatrudniania w ramach zastępstw „wiecznie pełniących obowiązki”.

Po pierwsze, dosyć niewłaściwym wydaje się ogólne, negatywne ocenianie urzędników i pracowników samorządowych jako niekompetentnych, niedoświadczonych lub zgoła na siłę umiejscowionych w urzędach. Gdyby w istocie tak było, nasz kraj funkcjonowałby o wiele gorzej na podstawowym poziomie – choćby infrastruktury.

Petytorowi umyka fakt, że zatrudnienie pracownika-zastępcy lub w ramach awansu wewnętrznego wymaga zachowania odpowiednich kwalifikacji przez „zastępującego”. Wystarczy spojrzeć na redakcję przepisu art. 12, który wprost mówi o wolnym stanowisku tylko w sytuacji, gdy nie został na nie przeniesiony pracownik samorządowy zatrudniony na stanowisku urzędniczym, w tym kierowniczym stanowisku urzędniczym, posiadający kwalifikacje wymagane na danym stanowisku. Oznacza to, że przeniesienie („awans”) również wymaga

posiadania kwalifikacji wymaganych na danym stanowisku. W przypadku stanowisk kierowniczych minimalne wymagania są określone w art. 6 ust. 4 Ustawy oraz w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy, do których Petytor w ogóle się nie odnosi.

Ponadto, obecnie brzmienie przepisu jak najbardziej dopuszcza przeprowadzenie naboru na wolne kierownicze stanowisko urzędnicze. Wolnym zostaje stanowisko (także kierownicze) m.in. w przypadku nieskutecznego naboru właśnie. Nie jest więc tak, że każde „zwolnienie” lub utworzenie kierowniczego stanowiska powoduje zatrudnienie bez przeprowadzenia naboru w otwartym konkursie.

Propozycja art. 12 ust. 1a nie uwzględnia też specyfiki małych jednostek, gdzie dane komórki organizacyjne – często specjalistyczne – mogą zatrudniać dosłownie kilka osób. Przeprowadzanie konkursów wewnętrznych może się wtedy mijać z celem, skoro jedynym zdolnym do objęcia stanowiska kierowniczego będzie pracownik jako jedyny posiadający stosowne kwalifikacje merytoryczne. Jest wtedy naturalnym, że kierownik urzędu lub sekretarz mogą znać takiego urzędnika i mieć do niego zaufanie. Z drugiej strony, Petytor w zasadzie blokuje możliwość obsadzenia takiego stanowiska, jeśli konkursy zewnętrzne pozostaną nierozstrzygnięte. Niemal na siłę każe w takiej sytuacji organowi organizować kolejne konkursy. Szczególnie może to stać się kłopotliwe w komórkach wymagających specyficznej wiedzy – np. w zakresie finansów publicznych lub tzw. administracji specjalnych.

Doktryna – co wskazało też senackie Biuro Analiz i Petycji – wskazuje wręcz, że nabór jest wyjątkiem od zasady, zgodnie z którą pracodawca samorządowy nie będzie w stanie „zagospodarować” danego stanowiska przez wykorzystanie już posiadanej kadry pracowniczej bądź też nie będzie także możliwe posłużenie się w tym celu – za ich zgodą – pracownikami samorządowymi zatrudnionymi u innego pracodawcy samorządowego (por. M. Lekston [w:] *Pracownicy samorządowi. Wynagradzanie pracowników samorządowych. Komentarz*, red. K. W. Baran, Warszawa 2023, art. 12, LEX). Ma to na celu zapewnienie pewnego rodzaju ciągłości instytucjonalnej.

Ciężko nie odnieść wrażenia, że uzasadnienie petycji jest oparte na pewnie dość powszechnym, ale raczej fałszywym przekonaniu o rozpowszechnionym nepotyzmie w polskich urzędach. Jako organizacja samorządowa stanowczo protestujemy przeciwko takiemu wizerunkowi. Nawet jeśli zdarzają się – a tego w zasadzie nie da się uniknąć w żadnym kraju – przypadki „załatwiania” stanowisk, to na pewno nie jest to zjawisko powszechne. Wystarczy przesłedzić Biuletyny Informacji Publicznej urzędów, by stwierdzić, że nowi pracownicy są wręcz ciągle poszukiwani. Przeczy to ogólnie przyjętej tezie, że administracja publiczna jest zupełnie skostniała i zamknięta.

Warto mieć też na uwadze, że możliwość awansu wewnętrznego, po latach pracy, powinna stanowić istotny element motywacyjny wśród wyróżniających się pracowników. W powszechnej percepcji praca urzędnika nie jest bowiem zbyt atrakcyjna, a samorządy – w tym starostwa powiatowe – nie mogą obecnie zbytnio konkurować stawkami wynagrodzeń. Kierownicy urzędów powinni więc mieć nadal możliwość „uzupełniania” stanowisk kierowniczych poprzez przeniesienie pracownika, najczęściej przecież posiadającego wiedzę

i doświadczenie z danego zakresu. Wszystkie te procedury nadal muszą być bowiem zgodne z Ustawą, co samo w sobie jest już zawarte w art. 12.

Należy też spojrzeć na sprawę w kontekście funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego. Dana polityka kadrowa władz jednostki samorządu terytorialnego może być oceniana zarówno przez media, jak i mieszkańców. Najlepszą weryfikacją ich działalności w zakresie pracy urzędników są w ostateczności wybory.

Podsumowując powyższe, petycję należy odrzucić jako bezprzedmiotową.

Z poważaniem

Prezes Zarządu
Związku Powiatów Polskich
Andrzej Płonka

